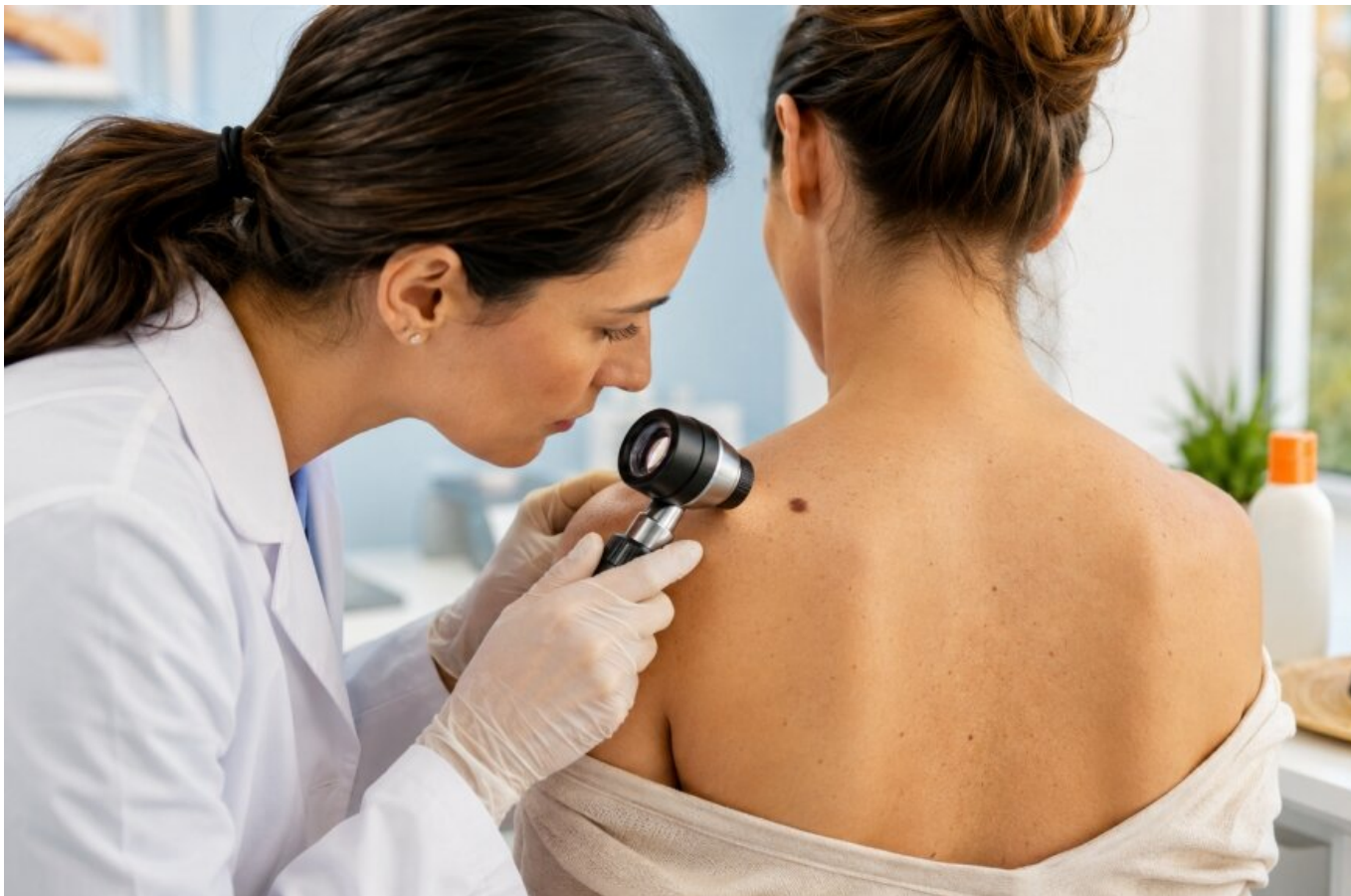


Twoja skóra zapamięta każdy promień. W Łódzkiem czerniaka rozpoznaje się u setek pacjentów rocznie

data aktualizacji: 2026.06.08 autor: Redakcja



Tylko w 2025 roku w programach lekowych dla chorych z czerniakiem w Łódzkiem leczono 276 pacjentów. Łódzki NFZ przeznaczył na ich terapię 37,5 mln zł. W 2026 roku wydatki na ten cel wyniosły już 11 mln zł. (fot.ilustracja)

Czerniak należy do najgroźniejszych nowotworów skóry, bo potrafi rozwijać się szybko i długo nie dawać oczywistych objawów. Wykryty wcześniej jest jednak w ponad 95 procentach uleczalny. Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ przypomina: ochrona przed słońcem, regularne oglądanie skóry i szybka konsultacja lekarska mogą decydować o życiu.

W województwie łódzkim czerniak pozostaje stałym i poważnym problemem zdrowotnym. Według danych przekazanych przez Łódzki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w 2024 roku rozpoznano go u 492 pacjentów, w 2025 roku - u 516, a w 2026 roku już u 287 osób. Najmłodszy pacjent w regionie miał 25 lat, najstarszy - 95. Najczęściej chorują osoby po 60. roku życia, szczególnie seniorzy między 60. a 80. rokiem życia.

Czerniak rozwija się z melanocytów, czyli komórek barwnikowych wytwarzających melanicę. Najczęściej pojawia się na skórze, ale może występować także w obrębie błon śluzowych, m.in. jamy ustnej, nosa, odbytu czy narządów płciowych, a także w gałce ocznej. NFZ podkreśla, że to jeden z najbardziej złośliwych nowotworów skóry, który w Polsce co roku odbiera życie blisko 1400 osobom; jednocześnie wczesne wykrycie daje ponad 95 procent szans na całkowite wyleczenie.

Choroba, która nie dotyczy wyłącznie seniorów

Choć ryzyko zachorowania wyraźnie rośnie wraz z wiekiem, czerniak nie jest chorobą wyłącznie osób starszych. Narodowy Portal Onkologiczny wskazuje, że przed 40. rokiem życia występuje około 13 procent wszystkich zachorowań na czerniaka skóry, a sam nowotwór należy do częściej diagnozowanych nowotworów u młodych dorosłych w wieku 20–39 lat. Po 40. roku życia częstość zachorowań systematycznie rośnie; trzy czwarte przypadków dotyczy osób po 50. roku życia, a 60 procent – osób po 60. roku życia.

W Polsce czerniak stanowi około 2 procent wszystkich nowotworów złośliwych, ale liczba zachorowań od lat rośnie. W 2022 roku zarejestrowano 4028 nowych przypadków czerniaka skóry - nieco więcej wśród kobiet niż mężczyzn. W tym samym roku z powodu czerniaka zmarły 1343 osoby.

W Łódzkiem najwięcej rozpoznań dotyczy czerniaka złośliwego skóry oraz czerniaka złośliwego tułowia. W 2026 roku takich przypadków było już blisko 180. Zdarzają się również rzadsze lokalizacje choroby, m.in. czerniak wargi czy powieki, łącznie z kątem oka.

Słońce, solarium, oparzenia. Skóra prowadzi własną pamięć

Najważniejszym czynnikiem ryzyka pozostaje promieniowanie ultrafioletowe. Niebezpieczne jest zarówno nadmierne opalanie, jak i oparzenia słoneczne, szczególnie te z dzieciństwa. Ryzyko jest większe u osób o jasnej karnacji, z licznymi znamionami, źle tolerujących słońce oraz u tych, w których rodzinach występował czerniak lub inne nowotwory skóry. Do czynników ryzyka NFZ zalicza także korzystanie z solariów.

Światowa Organizacja Zdrowia przypomina, że urządzenia opalające emitujące promieniowanie UV zostały przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem sklasyfikowane jako rakotwórcze dla człowieka. Według WHO osoby, które choć raz korzystały z solarium, mają o 20 procent wyższe ryzyko rozwoju czerniaka niż osoby, które nigdy tego nie robiły; pierwsze użycie solarium przed 35. rokiem życia zwiększa to ryzyko o 59 procent.

Ochrona skóry nie powinna kończyć się wraz z wakacjami. Promieniowanie UV działa przez cały rok, także w dni pochmurne. Akademia Czerniaka zaleca stosowanie kremów z filtrem SPF, powtarzanie aplikacji po spoceniu się, kąpieli lub wytarciu ręcznikiem, noszenie odzieży ochronnej i unikanie słońca między godziną 11 a 16, gdy promieniowanie jest najsilniejsze.

Raz w miesiącu obejrzyć całe ciało

W profilaktyce czerniaka kluczowe znaczenie ma samokontrola. Nie wystarczy spojrzeć na twarz i ramiona. Trzeba obejrzyć tułów, plecy, dłonie, stopy, przestrzenie między palcami, paznokcie, skórę głowy, okolice intymne. Warto też pamiętać o kontroli okulistycznej, bo czerniak może rozwijać się w oku.

NFZ rekomenduje comiesięczne oglądanie znamion i korzystanie z zasady ABCDE: asymetria, nierówne brzegi, niejednorodny kolor, duży rozmiar oraz ewolucja, czyli zmiana wyglądu znamienia.

Niepokoić powinno powiększanie się zmiany, zmiana barwy, pojawienie się uwypuklenia, krwawienie lub świąd. W takiej sytuacji konieczna jest pilna konsultacja dermatologiczna.

Podstawowym badaniem jest dermoskopia. Lekarz ogląda znamię przy pomocy dermoskopu – specjalnej lupy z odpowiednim oświetleniem, która daje 10-20-krotne powiększenie. Badanie jest bezbolesne i trwa zwykle kilkanaście minut. W razie potrzeby można wykonać wideodermoskopię, która pozwala zapisać obraz zmiany i porównać go w czasie.

W województwie łódzkim pacjenci mogą zgłaszać się do poradni onkologicznych i dermatologicznych. Według danych ŁOW NFZ w regionie działa 35 poradni onkologicznych i 89 poradni dermatologicznych.

Leczenie jest coraz nowocześniejsze, ale czas pozostaje najważniejszy

Podstawą leczenia czerniaka skóry jest chirurgiczne usunięcie zmiany. Narodowy Portal Onkologiczny wskazuje, że przy wczesnym rozpoznaniu leczenie chirurgiczne bywa wystarczające; przy bardziej zaawansowanej chorobie konieczne mogą być kolejne metody, w tym leczenie systemowe, immunoterapia, leczenie ukierunkowane molekularnie lub radioterapia w wybranych sytuacjach klinicznych.

Od 1 stycznia 2021 roku pacjenci z czerniakiem mogą korzystać z programu lekowego B.59 „Leczenie czerniaka skóry lub błon śluzowych”. Program obejmuje chorych po całkowitej resekcji oraz pacjentów z nieoperacyjnym, zaawansowanym w III stopniu lub przerzutowym IV stopniu czerniakiem. NFZ podaje, że w programie dostępne są terapie rekomendowane przez towarzystwa naukowe: immunoterapia oraz leki ukierunkowane molekularnie na obecność mutacji w genie BRAF. Leczeniem mogą być objęci dorośli oraz młodzież od 12. roku życia; o kwalifikacji zawsze decyduje lekarz prowadzący.

Od 1 lipca 2024 roku refundacją objęto także leczenie w ramach programu B.163.FM „Leczenie chorych na czerniaka błony naczyniowej oka”.

W województwie łódzkim realizowane są dwa programy lekowe dedykowane pacjentom z czerniakiem. Program dla chorych na czerniaka błony naczyniowej oka w 2025 roku objął 262 pacjentów, a w 2026 roku – 218; realizuje go sześć placówek. Program dla chorych na czerniaka skóry lub błon śluzowych objął w 2025 roku 14 pacjentów, a w 2026 roku – 4; prowadzą go trzy placówki.

- Priorytetem Narodowego Funduszu Zdrowia jest zapewnienie optymalnej diagnostyki i leczenia pacjentów. Od czerwca ubiegłego roku program leczenia czerniaka skóry lub błon śluzowych dostępny jest w większej liczbie placówek. Nowoczesne terapie, które lekarze stosują w tym programie lekowym, poprawiają rokowania pacjentów z zaawansowanym czerniakiem, wydłużają okres remisji. Większa liczba ośrodków, a jest ich już sześć, oznacza, że większa liczba pacjentów może szybciej rozpocząć skuteczną terapię – mówi Artur Olsiński, dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Tylko w 2025 roku w programach lekowych dla chorych z czerniakiem w Łódzkiem leczono 276 pacjentów. Łódzki NFZ przeznaczył na ich terapię 37,5 mln zł. W 2026 roku wydatki na ten cel wyniosły już 11 mln zł.

Co powinno zaniepokoić?

Do lekarza warto zgłosić się szczególnie wtedy, gdy znamię szybko rośnie, zmienia kolor, staje się asymetryczne, ma nierówne brzegi, zaczyna swędzieć, krwawić, sączyć się albo wyraźnie różni się od pozostałych zmian na skórze. W czerniaku nie opłaca się czekać. Różnica między zmianą wykrytą wcześniej a chorobą zaawansowaną bywa różnicą między prostym zabiegiem chirurgicznym a wielomiesięcznym leczeniem onkologicznym.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosc/item/45553-twoja-skora-zapamieta-kazdy-promien-w-lodzkiem-czerniaka-rozpoznaje-sie-u-setek-pacjentow-rocznie>